

665

**R**eja 8, Ochota, Warszawa. Tu trafili równo dziesięć lat temu i mimo masy projektów, energii oraz uznania siedzą do dzisiaj. W grudniu 1974 roku rysowano nawet prawdziwe plany przyszłej siedziby Teatru Ochoty przy ulicy Opaczewskiej 43, nic z tego nie wyszło. Obiecano im wtedy starą kotłownię. Obiecano na innym etapie, że Dzielnicowy Dom Kultury, który ich przygarnął, wyprowadzi się gdzieś indziej, zostawiając cały budynek przy Pomniku Lotnika. Nadal tłoczą się razem. To gwoli przypomnienia z okazji dziesięciolecia, bo o teatrze pisano wiele.

Sala niewielka, po obu stronach ustawione krzesła, które można dowolnie przestawiać, czasem — jak na ostatniej premierze, Rasputinie — z trzech stron. Przedstawienie odbywa się pośrodku, między widzami. Mówi się o atmosferze, trzeba powiedzieć o ciasnocie. Ale w końcu decyduje atmosfera. Nie ma biletów, programy rozdają uczniowie i uczennice Ogniska Teatralnego przy Teatrze Ochoty.

Na wąskim korytarzu można spotkać aktorów, ubranych już w stroje, w których zaraz wystąpią na deskach scenicznych. Deski sceniczne — to zwyczajna podłoga. Stroje niewyszukane, dekoracja oszczędna, czasem uboga. Repertuar znany skądinąd, rzadziej zupełnie nowy. Kształt artystyczny nierzadko nie całkiem doskonały. Gdzie w takim razie leżą przyczyny, że teatr ten ma swoją widownię i krytyków, którzy stale o nim piszą, ba, nawet jest modny?

Zaczynali 22 października 1970 roku (*Też dobry rok* — mówi teraz dyrektor teatru, Jan Machulski). Jeszcze nie w obecnej sali, a w Szkole Podstawowej nr 97 przy ulicy Spiskiej zagrali „*Uciekła mi przepióreczka*” Żeromskiego. Widzowie i aktorzy siedzieli w szkolnych ławkach. Ludzi było nie za wiele, po przedstawieniu odbyła się dyskusja. I tak już zostało.



„*Zyj i pamiętaj*” W. Rasputina w Teatrze Ochoty

Fot. WOJCIECH KARWIŃSKI

kompromisów, o umiejętności przeciwstawianiu się złu, zakłamaniu, o odpowiedzialności za siebie, wypo-

dzieckiej tradycji pisania o wojnie. Jest opowieścią, bardzo surową i wstrzemięźliwą, o dezercerze, który

na przykład stale ok. 60 osób w wieku od dwunastu do dwudziestu lat, wystawiono 7 premier, pokazano 50

